

Teza: Subsidiarny akt oskarżenia

Wszczęcie postępowania dyscyplinarnego zostało uregulowane wyczerpująco w ustawie o radcach prawnych, nie ma więc podstaw do uznania iż mają tu zastosowanie odpowiednio przepisy art. 55 w zw. z art. 330§2 k.p.k. (subsidiarny akt oskarżenia wniesiony przez pokrzywdzonego).

Sygn. akt WO 64/16

ORZECZENIE

z dnia 23 czerwca 2016 roku

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w

Warszawie w składzie następującym:

Przewodniczący: SWSD Stefan Mazurkiewicz

Sędziowie: SWSD Bogusława Boyen /sprawozdawca/

SWSD Bożena Stradowska- Adamska

Protokolant: Kamila Kamińska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego r.pr. Bronisław Kachnikiewicza po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2016 r. na rozprawie

sprawy radcy prawnego P. S.

obwinionego o czyn określony w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 6 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego z powodu odwołania obwinionego od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 21 stycznia 2016r.

orzeka:

1.

zaskarżone orzeczenie utrzymuje w mocy;

2.

zasądza od obwinionego koszty postępowania odwoławczego w zryczałtowanej wysokości 2.000 zł (słownie: dwa tysiące zł) na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie

UZASADNIENIE

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP w Warszawie, orzeczeniem z dnia 21 stycznia 2016r. uznał obwinionego radcę prawnego P. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego polegającego na działaniu sprzecznym z zasadami wyrażonymi w art. 6 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (załącznik do uchwały nr 8/ VIII/2010 Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 28 grudnia 2010r.). Owe przewinienie dyscyplinarne polegało na tym, że obwiniony radca prawny, pomimo otrzymanego w dniu 30 sierpnia 2011r. od Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego wezwania do dostarczenia w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania pełnomocnictwa do występowania w imieniu pokrzywdzonej, nie dochował należytej staranności i w wyznaczonym terminie nie uzupełnił braków formalnych, co skutkowało pozostawieniem zażalenia na postanowienie Wojewody (...) - wnoszonego przez obwinionego w imieniu

mocodawczyni, bez rozpoznania.

Za popełnienie wyżej opisanego czynu OSD wymierzył obwinionemu karę pieniężną w wysokości 5 000zł, a także obciążył go kosztami postępowania dyscyplinarnego.

Od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego OIRP w Warszawie, odwołanie złożył obrońca obwinionego.

W odwołaniu z dnia 9 marca 2016r. obrońca zaskarżył orzeczenie OSD w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie prawa procesowego, poprzez brak właściwości Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego do orzekania na podstawie wniosku wniesionego przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego z dnia 28 września 2015r., bowiem po ponownym umorzeniu postępowania przez Rzecznika Dyscyplinarnego postanowieniem z dnia 23 maja 2014r. pokrzywdzona była uprawniona do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia na podstawie art. 55§1 k.p.k. w zw. z art. 330§2 k.p.k. i w zw. z art. 74¹ ustawy o radcach prawnych, zaś Rzecznik nie miał uprawnienia do samodzielnego złożenia wniosku, a co najwyżej mógł przystąpić do subsydiarnego aktu oskarżenia, zgodnie z §4 art. 55k.p.k.

Ponadto, obrońca zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, który miała wpływać na treść orzeczenia polegający na przyjęciu, że:

1.

obwiniony był pełnomocnikiem skarżącej, podczas gdy oprócz zgłoszenia w postępowaniu przed (...) obwiniony nie otrzymał ani aktu ani pełnomocnictwa od pokrzywdzonej do reprezentowania jej w tym postępowaniu,

2.

obwiniony w okresie między 30 sierpnia 2011r. do 6 września 2011r. miał obowiązek wzywania pokrzywdzonej do nadesłania pełnomocnictwa, gdy tymczasem pokrzywdzona przyznała że wielokrotnie była w Kancelarii i nikt nie żądał od niej pełnomocnictwa, bowiem udzielała ona tylko pełnomocnictw szczególnych,

3.

obowiązek nadesłania pełnomocnictwa w okresie wskazanym przez Sąd byłoby racjonalne, podczas gdy pokrzywdzona już 30 sierpnia wiedziała że takiego pełnomocnictwa nie ma w aktach sprawy, a wezwanie byłoby nieskuteczne ze względu na 14- dniowy termin pełnienia obowiązków, na podstawie art. 94§2 k.p.c. w związku z wypowiedzeniem pełnomocnictwa.

W związku z powyższymi zarzutami obwiniony radca wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia w całości i uniewinnienie go od zarzucanych mu czynów ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania OSD w zaskarżonym zakresie.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Zarzuty zawarte w odwołaniu w ocenie WSD nie zasługują na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy się odnieść do zarzutu obrońcy obwinionego, który można pokrótce sformułować jako naruszenia art. 17§1 pkt. 10 kodeksu postępowania karnego, stanowiącego bezwzględną przyczynę odwoławczą.

Art. 17§1 pkt. 10 k.p.k. stanowi:

Nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza, gdy: pkt. 10) brak wymaganego zezwolenia na ściganie lub wniosku o ściganie pochodzącego od osoby uprawnionej, chyba że ustawa stanowi inaczej.

Z twierdzeń obwinionego, wynika iż w przedmiotowej sprawie doszło do nieuzasadnionego wszczęcia postępowania z urzędu przez Rzecznika Dyscyplinarnego.

Dalej idąc za zarzutami obwinionego, że w przedmiotowej sprawie Rzecznik nie był uprawniony do takiego działania, bowiem zgodnie z art. 55¹ k.p.k. w razie ponownego wydania przez Rzecznika postanowienia o odmowie wszczęcia lub umorzeniu postępowania, w przypadku o którym mowa w art. 330§2 k.p.k., to po stronie pokrzywdzonej rodzi się

uprawnienie do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia.

Po przeprowadzeniu czynności sprawdzających i wszczęciu dochodzenia z-ca Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP w Warszawie postanowieniem z dnia 20 sierpnia 2012r. umorzył dochodzenie. Postanowienie to, zostało zaskarżone w drodze zażalenia przez pełnomocnika pokrzywdzonej z dnia 10 września 2012r. (k. 102). Następnie dnia 26 listopada 2012r., po rozpoznaniu zażalenia, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny uchylił w całości zaskarżone postanowienie

1 przekazał sprawę Rzecznikowi do ponownego rozpoznania. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego ponownie umorzył dochodzenie, które to postanowienie zostało ponownie zaskarżone przez pokrzywdzoną. OSD po raz kolejny uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego, po dokonaniu dodatkowych czynności sprawdzających przedstawiła zarzuty obwinionemu oraz wystąpiła z wnioskiem o ukaranie (wniosek z dnia 28 września 2015r.).

W świetle tak ustalonego stanu faktycznego, zarzuty obwinionego są nieuzasadnione.

Obwiniony błędnie wywodzi, że podmiotem uprawnionym w zaistniałym stanie faktycznym (po ponownym umorzeniu postępowania przez Rzecznika) do wszczęcia postępowania jest - pokrzywdzona.

Zgodnie z art. 74¹ ustawy o radcach prawnych w sprawach nieuregulowanych ustawą do postępowania dyscyplinarnego stosuje się odpowiednio przepisy k.p.k.

Art. 68¹ ustawy o radcach prawnych stanowi: Postępowanie dyscyplinarne wszczyna się odpowiednio na wniosek rzecznika dyscyplinarnego lub Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego. Zatem skoro kwestia wszczęcia postępowania dyscyplinarnego została uregulowana wyczerpująco w ustawie o radcach prawnych, wskazując konkretnie na czyj wniosek zostaje wszczęte postępowanie dyscyplinarne, nie ma podstaw do uznania iż mają tu zastosowanie

odpowiednio przepisy art. 55¹ w zw. z art. 330§2 k.p.k.

Zatem tylko wniosek uprawnionego podmiotu mógł doprowadzić do wszczęcia przedmiotowego postępowania, a zgodnie z ustawą o radcach takim uprawnionym podmiotem jest właśnie Rzecznik (i ewentualnie Minister Sprawiedliwości)

Zarówno działania Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego jak i z-cy Rzecznika były zgodne z obowiązującą ustawą o radcach prawnych (biorąc pod uwagę odpowiednie stosowanie przepisów kodeksu postępowania karnego zgodnie z art. 74¹ ustawy).

Odnosnie zarzutów błędnego ustalenia stanu faktycznego sprawy, który miał mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia WSD również uznaje je za nieuzasadnione. W szczególności zarzut, że Sąd I instancji przyjął, że obwiniony był pełnomocnikiem skarżącej pozostaje w sprzeczności z ustaleniami Sądu. W uzasadnieniu Sąd wyraźnie wskazał, że obwiniony złożył w imieniu pokrzywdzonej odwołanie od decyzji (...) w dn. 14 czerwca 2011r. nie mając do tego należytego umocowania. Sąd I instancji ocenił takie postępowanie obwinionego jako naganne ponieważ już co najmniej od 14 czerwca 2011r. powinien on wiedzieć, że działa bez pełnomocnictwa i brak ten winien uzupełnić. Zarzut zatem jest chybiony, ponieważ potwierdza działanie obwinionego bez pełnomocnictwa.

Również chybiony jest zarzut obwinionego błędnego ustalenia stanu faktycznego poprzez ustalenie że obwiniony miał obowiązek wezwać pokrzywdzoną do nadesłania pełnomocnictwa, podczas gdy obwiniony stale współpracując z pokrzywdzoną tego nie żądał. OSD nie dokonał błędnego ustalenia, tylko dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych poprzez przyjęcie, że obwiniony mimo ciągłej stałej współpracy z pokrzywdzoną uchybił obowiązkowi posiadania prawidłowego umocowania.

Mając na uwadze wszystkie podniesione okoliczności orzeczono, jak w sentencji.

O kosztach postępowania WSD orzekł na podstawie art.70 ust 1i 2 ustawy o radcach prawnych w związku z §1 ust 1pkt 2 i ust 2 uchwały Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 nr 86/K/2015